

Strażacy radzą: bezpieczna ślizgawka

Data publikacji: 21.01.2019 11:24

Zgodnie z prognozą pogody, w najbliższych dniach mają w regionie utrzymywać się ujemne temperatury. Zimowa aura sprzyja zabawom, dzieci i dorośli chętnie wkładają łyżwy i wybierają się na lodowisko. Nie zawsze jednak w pobliżu znajduje się ślizgawka miejska, w związku z czym sporo osób decyduje się na przygotowanie własnego lodowiska. Strażacy przygotowali spis zasad, dzięki którym nie tylko będziemy się dobrze bawić, ale również zadbamy o nasze bezpieczeństwo.



fot. pixabay.com

Przed wszystkim, decydując się na przygotowanie własnego lodowiska, dobrze jest odrzucić korzystanie z zamrzniętych stawów, czy rzek. Nigdy nie wiadomo, czy lód nie jest pęknięty, lub czy nie tafla nie jest zbyt cienka, co może mieć tragiczne skutki. Zamiast tego można zdecydować się np. na przygotowanie lodowiska na boisku, czy też pustym placu — ***Aby tworzenie ślizgawki przebiegało sprawnie — instytucja, która zamierza utworzyć lodowisko, powinna przygotować miejsce (np. odsnieżone asfaltowe boisko), na którym powinny być usypane bandy ze śniegu. Najlepiej, gdy bandy są polewane wodą i zamrznięte. W okresie ferii zimowych straż pożarna może udzielić pomocy szkołom oraz innym instytucjom w utworzeniu tymczasowych, sztucznych lodowisk*** – informują strażacy.

Co jednak w sytuacji, gdy już podejmiemy nieodpowiedzialną decyzję, wjedziemy na zamrznięte jezioro, lub rzekę i wpadniemy w tarapaty? Strażacy przygotowali kilka rad, które mogą nam pomóc. Oto one:

- jeśli usłyszysz trzeszczenie lodu, nie zatrzymuj się, ale natychmiast zawróć w kierunku brzegu, ostrzeż inne osoby
- na pękającym lodzie, poruszaj się w kierunku brzegu, czołgając się (zmniejszy to nacisk powierzchniowy na lód),
- w przypadku załamania lodu staraj się zachować spokój, jednocześnie głośno wzywając pomocy,
- zagrożenie stanowi również bardzo niska temperatura wody (po 3 minutach dochodzi do wyziębienia organizmu), połóż się płasko na wodzie, rozłóż szeroko ręce i próbuj wydostać się na lód,
- w kierunku brzegu zawsze poruszaj się w pozycji leżącej.

A co w sytuacji, gdy będziemy świadkami załamania się pod kimś lodu? Tutaj również należy podjąć odpowiednie kroki. Szybka interwencja może ocalić życie. Strażacy podkreślają jednak, że najważniejsze jest własne bezpieczeństwo. Jeżeli lód załamał się pod tonącym, załamię się również pod osobą, która chce udzielić pomocy, dlatego pod żadnym pozorem nie należy wchodzić na zamrzniętą taflę. Odpowiednie zachowanie to dostosowanie się do poniższych punktów:

- wezwij pomoc z telefonu komórkowego — straż pożarną (tel. 998 lub 112) lub pogotowie ratunkowe (tel. 999 lub 112),
- nie biegnij w kierunku tonącego — ponieważ zwiększasz w ten sposób punktowy nacisk na lód, który może załamać się również pod Tobą
- jeżeli jest to możliwe, podczołgaj się w kierunku osoby tonącej i staraj się podać lub rzucić cokolwiek, za co mogłaby się trzymać np. pasek, linę, gałąź, kurtkę itp., pozwalające zachować dystans od krawędzi przerębli,
- pomóż ofierze wydostać się na krawędź lodu,
- po wyciągnięciu osoby poszkodowanej z wody należy w miarę możliwości zdjąć mokre ubranie, okryć ją czymś ciepłym (płaszczem, kurtką) i jak najszybciej przetransportować do zamkniętego, ciepłego pomieszczenia, aby zapobiec dalszej utracie ciepła.
- do czasu przyjazdu służb ratunkowych, często sprawdzaj stan poszkodowanej osoby. W razie konieczności rozpocznij resuscytację krążeniowo-oddechową.
- jeżeli poszkodowany jest przytomny, można podać mu słodkie i ciepłe (nie powinny być gorące i nie mogą zawierać alkoholu) płyny do picia.

Ważne jest również zachowanie bezpieczeństwa w trakcie jakichkolwiek zimowych zabaw. Dlatego właśnie wychodząc z domu, należy zawsze informować, dokąd się udajemy i kiedy planujemy powrót. Dzięki temu w

przypadku kłopotów jest większa szansa na nadejście pomocy. Zjeżdżając na nartach, czy sankach należy wybrać miejsce oddalone od ruchu samochodowego. Na łyżwach można tylko na zorganizowanych i nadzorowanych lodowiskach. Lód na stawach, czy jeziorach może wydawać się twardy i gruby, jednak w rzeczywistości jest też śmiertelnie niebezpieczny. Każdego roku w okresie zimowym odnotowuje się utonięcia, właśnie z powodu nieodpowiedzialnego wyboru ślizgawki. Trzeba również zwrócić uwagę na fakt, że pokrywa śnieżna może „ukryć” zagrożenie, w związku z czym należy zachować szczególną ostrożność.

JŚ/ KP PSP Cieszyn